

# Edward Szafrowski

---

## Ponadparafialni współpracownicy biskupa diecezjalnego

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 35/3-4, 25-56

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. EDWARD SZTAFROWSKI

## PONADPARAFIALNI WSPÓLPRACOWNICY BISKUPA DIECEZJALNEGO

Treść: Wstęp. I. Aspekt historyczny. 1. Biskupi wiejscy. 2. Archidiaconi. 3. Archiprezbiterzy. 4. Dziekani. — III. Odnowa soborowa. 1. Dekret soborowy *Christus Dominus*. 2. Funkcje dziekana w świetle prawa posoborowego. 3. Propozycje innych rozwiązań. — III. Dziekani w Kodeksie Jana Pawła II. 1. Projekty zawarte w schematach Kodeksu. 2. Erekcja dekanatu i ustanawianie dziekanatów. 3. Obowiązki dziekanów. A. Duszpasterstwo. B. Troska o duchownych dekanatu. C. Kongregacje dekanalne. D. Wizytacja dekanatu. 4. Uprawnienia dziekanów. 5. Wizytatorzy dziekanów. 6. Wicedziekani. 7. Pozostałe funkcje dekanalne. IV. Protoprezbiterzy w Kościołach Wschodnich. — Zakończenie.

### Wstęp

Będzie tu mowa o *Współpracownikach ponadparafialnych*. Przymiotnik *ponadparafialni* został zaczerpnięty z dekretu soborowego *Christus Dominus*<sup>1</sup>. Nie wskazano w nim imiennie żadnego stanowiska, ale wyraźnie dostrzegamy w tym nawiązanie zarówno do historii jak i do obecnej rzeczywistości prawnej usankcjonowanej w Kodeksie Jana Pawła II. Bardziej szczegółowo nawiązują do tej sprawy normy wykonawcze wprowadzające w życie uchwały Soboru Watykańskiego II. Nazywamy je powszechnie prawem posoborowym.

Poprzedni Kodeks znał tylko pojęcie dekanatu i dziekana. Owszem, zamieścił polecenie, aby biskupi dokonywali podziału diecezji na dekanaty obejmujące kilka parafii (por. kan. 217 § 1). Sięgając jednak do wcześniejszej historii dostrzegamy, że dziekani byli tylko jednymi ze współpracowników ponadparafialnych, którzy w pewnym momencie stali się w praktyce jedynymi, czego wyraźny dowód stanowi wspomniane wyżej zarządzenie Kodeksu z 1917 roku.

Kodeks Jana Pawła II, przejmując w zasadzie instytucje dekanatów i dziekanów (por. kan. 553—555), nie zobowiązał jednak biskupa diecezjalnego do podziału diecezji na dekanaty (por. kan. 374 § 2)<sup>2</sup>, pozostawiając mu tym samym swobodę wyboru innych rozwiązań, które wyraźnie proponują różne dokumenty apostolskie okresu posoborowego.

<sup>1</sup> „Blizszymi współpracownikami biskupa są również ci kapłani, którym on powierza obowiązki duszpasterskie lub też dzieła apostołatu o charakterze ponadparafialnym...” (n. 29).

<sup>2</sup> „...kilka sąsiednich parafii może być łączonych...”.

## I. Aspekt historyczny

Mając na uwadze historię Kościoła, sięgającą niemal jego początków, można wskazać na różne osoby (urzędy, stanowiska), jakie w terenie wspomagały biskupa, który z reguły zamieszkiwał w mieście. Na pewno pierwszymi tego rodzaju współpracownikami byli tzw. biskupi wiejscy.

### 1. Biskupi wiejscy

Z języka greckiego nazywano ich chorepiskopi<sup>3</sup>. Spotykamy ich już w początkach chrześcijaństwa, mianowicie na przełomie II i III wieku, przede wszystkim w Kościele Wschodnim<sup>4</sup>. Wyraźną o nich wzmiankę mamy w postanowieniach soborów powszechnych: w kan. VIII Soboru Nicejskiego I (325 r.)<sup>5</sup> oraz w kan. XIV Soboru Nicejskiego II (787 r.)<sup>6</sup>.

Nazwano ich biskupami wiejskimi z tej racji, że byli ustanawiani w ośrodkach wiejskich, co łączyło się z rozszerzaniem chrześcijaństwa poza granice miasta biskupiego. Przyjmowali święcenia od biskupa rezydującego w mieście, ale nie wiadomo, czy byli tylko prezbiterami, czy też otrzymywali również święcenia biskupie<sup>7</sup>. Natomiast nie ulega wątpliwości, że wspomagali biskupa miasta i w wykonywaniu swoich obowiązków byli od niego zależni<sup>8</sup>.

Praktyka ustanawiania chorepiskopów była powszechna w Kościele Wschodnim, podczas gdy na Zachodzie nie wszędzie została wprowadzona i szybciej zanikła<sup>9</sup>. Wkrótce po ustaniu prześladowań dochodzi do niebywałego rozkwitu „episkopatu wiejskiego”, ale również od tego momentu zaczyna się początek zmierzchu tej instytucji. Mianowicie powstał problem, czy zbyt jej rozwój nie zagrozi powadze urzędu biskupiego, czego słusznie mogli się obawiać biskupi miejscy. Stąd obserwujemy powolne ograniczanie władzy biskupów wiejskich<sup>10</sup>.

<sup>3</sup> „Chorepiscopus” oznaczał zastępcę biskupa (na wsi) lub biskupa wiejskiego (por. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań-Warszawa-Lublin, wyd. III, s. 104).

<sup>4</sup> Szerzej por. E. Sztafrowski, *Biskupi koadiutorzy i pomocnicy*, *Prawo Kanoniczne* 22 (1979) nr 3—4, s. 59 n.

<sup>5</sup> Por. *Conciliorum Oecumenicorum Decreta* (wyd. Herder) 1962 r. s. 9.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 125.

<sup>7</sup> Por. Wernz-Vidal, *Ius canonicum*, II, s. 772, n. 614.

<sup>8</sup> Wynika to wyraźnie z postanowienia cytowanego już kan. 8 Soboru Nicejskiego I oraz (zwłaszcza) kan. 14 Soboru Nicejskiego II (por. wyżej, nota 5—6).

<sup>9</sup> Por. P. Czaplewski, *Tytularny episkopat w Polsce średnio-wiecznej*, Poznań 1915 r., s. 10, B. Kurtscheid, *Historia iuris canonici*, Romae 1951 r., s. 60 n.

<sup>10</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, *Prawo Kanoniczne*, 3 (1960) nr 3—4, s. 207 n.

Już ogólnie zaznaczono, że wszystkie sprawy związane z tą instytucją nie są do końca wyjaśnione, ale trudno w tym miejscu wchodzić w szczegóły. Natomiast nie ulega wątpliwości, że w biskupach wiejskich słusznie autorzy dopatrują się z jednej strony początków instytucji biskupów koadiutorów i pomocniczych<sup>11</sup>, z drugiej zaś początków późniejszych dziekanów, którzy stali się współpracownikami biskupa diecezji poza miastem biskupim<sup>12</sup>.

Jeszcze na Soborze Chalcedońskim (451 r.) jest obecnych wielu biskupów wiejskich, którzy składali podpisy pod uchwałami soboru, jednak powoli zmniejsza się ich liczba. W późniejszym okresie widzimy ich u Nestorianów i Monofizytów (do XIII w.), a u Maronitów i Jakobitów przetrwali aż do czasów współczesnych, gdzie posiadają jednak tylko święcenia prezbiteratu<sup>13</sup>.

## 2. Archidiakoni

Jak sama nazwa wskazuje wywodzą się oni z grona diakonów, którzy należeli od początku do wszechstronnych współpracowników biskupa. Diakon, zamieszkujący przy kościele katedralnym lub metropolitalnym był uważany za zwierzchnika pozostałych. Początkowo nazywano go diakonem biskupim<sup>14</sup>, a od IV wieku archidiakonem<sup>14</sup>. Aż do IX wieku nie otrzymywał święceń prezbiteratu, ale jego stanowisko stawało się coraz ważniejsze. Później stanowisko powyższe piastował prezbiter.

Jeśli chodzi o jego uprawnienia, to były one coraz obszerniejsze, czasem drogą uzurpacji. Początkowo dotyczyły niższego duchowieństwa, potem także innych duchownych. W VI wieku archidiakon uzyskał prawo sądzenia i karania duchownych w pierwszej instancji, od której można się było odwołać do biskupa. Wkrótce staje się głównym pomocnikiem biskupa w wykonywaniu władzy nad duchowieństwem; często reprezentuje go na synodzie prowincjalnym, a w czasie nieobecności zastępuje w zarządzie diecezją.

Opisane wyżej stanowisko archidiakona odnosiło się do tego, który był w mieście biskupim i na podobieństwo dzisiejszego wikariusza generalnego wspierał biskupa w kierowaniu Kościołem partykularnym. Zakres władzy tego archidiakona osiągnął niejako punkt szczytowy poczynając od X wieku. Jakby echo tej sytuacji

<sup>11</sup> Por. E. Sztáfrowski, art. cyt., s. 59 n.; Czaplewski, dz. cyt., s. 9 n.

<sup>12</sup> M. Przybyłko, art. cyt., s. 216.

<sup>13</sup> B. Kurtscheid, dz. cyt., s. 62.

<sup>14</sup> Por. M. Przybyłko, art. cyt., s. 220; B. Kurtscheid, dz. cyt., s. 164 n.; A. Amanieu *Archidiaque*. w: *Dictionnaire de droit canonique* (= DDC), t. I, Paris 1935, kol. 948—104 (tam też jest zamieszczona obszerna literatura).

mamy w postanowieniach Soboru Laterańskiego I (1123 r.), który zabrania archidiakonowi obsadzać bez wiedzy lub zgody biskupa stanowiska duszpasterskie, przypominając, że zgodnie z postanowieniami kanonów stanowi to zakres władzy biskupa<sup>15</sup>.

Obok wspomnianego archidiakona spotykamy także archidiaconów okręgowych. Biskupi zaabsorbowani licznymi zajęciami, często o charakterze politycznym, nie mogli w wystarczający sposób zająć się duszpasterstwem własnego Kościoła partykularnego. Dotyczyło to w sposób szczególny biskupów rozległych terytorialnie diecezji. Na skutek tego, zwłaszcza w wypadku zanikania instytucji biskupów wiejskich, zaczęła się tworzyć praktyka ustanawiania archidiakonów w terenie i powierzania im określonych okręgów, nazywanych archidiakonatami. Pierwsze ślady tej instytucji pojawiają się już w VI wieku na terenie Galii, gdzie wkrótce staje się ona czymś powszechnym; podobnie w Niemczech (X—XI w.), Anglii (XI—XII w.), Polsce (XII—XIII w.) oraz w innych krajach<sup>16</sup>.

Archidiaconi okręgowi nie przejęli od razu całej władzy przyługującej dotychczas archidiakonowi rezydującemu w mieście biskupim. Ten ostatni nadal miał duży wpływ na życie diecezji, ale powoli przechodzi niejako na drugi plan. Wprawdzie zatrzymuje tytuł, ale przejmuje na ogół stanowisko prepozyta kapituły katedralnej oraz pierwszeństwo przed archidiaconami okręgowymi, którzy coraz bardziej umacniają swoje stanowiska. Przypomnijmy w tym miejscu, że jeszcze do niedawna (przed odnową soborową) archidiakon występował w uroczystej celebrze pontyfikalnej biskupa diecezjalnego.

Władza archidiaconów okręgowych znacznie wzrosła w VIII—XIII wieku. W wielu wypadkach archidiakon stawał się po prostu niezależnym prałatem, głównym pomocnikiem, a czasem i rywalem biskupa w zarządzie diecezją. Już w XI wieku dostrzegali to niebezpieczeństwo i starali się przeciwstawić wzrostowi władzy archidiaconów<sup>17</sup>. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu było ustanawianie na terenie diecezji urzędników (*vicarii vel officiales foranei*), którzy byli całkowicie zależni od biskupa (*ad nutum episcopi*). W mieście zaś biskupim był urzędnik, wikariusz główny (*officialis principalis vel urbicus*), co dało początek funkcji wikariusza generalnego (a także sądowego — oficjała)<sup>18</sup>.

Dalszym krokiem, który poważnie ograniczył uprawnienia archidiaconów stały się postanowienia Soboru Trydenckiego. Wyjęły

<sup>15</sup> M. Przybyłko, art. cyt., s. 221 n.; Por. B. Kumor, *Archidiakonat*, w: Encyklopedia katolicka (= EK), t. I, Lublin 1973 r., kol. 869—873.

<sup>16</sup> M. Przybyłko, art. cyt., s. 226.

<sup>17</sup> B. Kumor, art. cyt., kol. 869 n.

<sup>18</sup> Wernz-Vidal, *Ius canonicum*, t. II, s. 802.

one spod jurysdykcji archidiaconów możliwość wydawania orzeczeń w sprawach małżeńskich i karnych duchowieństwa<sup>19</sup>, sążnienia i karania duchownych za wykroczenia przeciw celibatowi<sup>20</sup>, a także nakładanie ekskomuniki i wymierzania innych kar kościelnych<sup>21</sup>. Wprawdzie archidiaconi zachowali prawo corocznego wizytowania swoich okręgów, jednakże na odbycie wizytacji musieli otrzymać każdorazowo zezwolenie biskupa, dobierać sobie do pomocy notariusza i w ciągu miesiąca przekazać ordynariuszowi sprawozdanie z dokonanej wizytacji<sup>22</sup>. Wreszcie Sobór zarządził, aby kandydaci na archidiaconów posiadali wedle możności stopień doktora lub magistra teologii albo licencjat prawa kanonicznego<sup>23</sup>.

Przedstawione wyżej okoliczności sprawiły, że archidiaconaty zaczęły tracić na znaczeniu i powoli zanikać, nawet jeszcze przed Soborem Trydenckim: najwcześniej (na początku XII w.) w Rzymie; w innych miejscach przetrwały do XVIII wieku, podejmując czasem również działalność prawodawczą<sup>24</sup>. Na terenie Polski kres archidiaconatom położyły ostatecznie rozbiory<sup>25</sup>. Sam tytuł archidiacona pozostał jako godność kapitulna, bez żadnych jednak uprawnień jurysdykcyjnych.

### 3. Archiprezbiterzy

Nazwa wywodzi się z języka greckiego (arche — pierwszeństwo oraz presbyter — kapłan) i oznaczała kapłana, który był zastępcą biskupa w wykonywaniu czynności liturgicznych (a. miejski) albo kapłana stojącego na czele wielkiego kościoła wiejskiego, mającego prawo posiadania chrzcielnicy (a. wiejski) albo godność w kapitule (a. kapitulny) albo wreszcie tytuł honorowy. Ze względu na związek z funkcją dziekana interesuje nas tutaj archiprezbiter wiejski.

Zgodnie z tym, co wyżej powiedziano archiprezbiter wiejski był kapłanem stojącym na czele wielkiego kościoła wiejskiego, któremu przysługiwało prawo posiadania chrzcielnicy, a więc tym samym udzielania chrztu. Pojawił się on niemal równocześnie z archidiaconem. Początkowo nie miał żadnych uprawnień w stosunku do innych kapłanów, lecz jedynie stanowisko honorowe.

<sup>19</sup> Sess. XXIV, c. 20 de ref.

<sup>20</sup> Sess. XXV, c. 14 de ref.

<sup>21</sup> Sess. XXV, c. 2 de ref.

<sup>22</sup> Sess. XXIV, c. 3 de ref.

<sup>23</sup> Sess. XXIV, c. 12 de ref. Por. M. Przybyłko, art. cyt., s. 230 n.

<sup>24</sup> Przykładem może być archidiaconat kurzelowski, w którym odbył się synod: B. Kumor, *Ordinationes et decreta synodu kurzelowskiego*, 6—8 VI 1617, *Prawo Kanoniczne*, 11 (1968) nr 1—2, s. 275—312.

<sup>25</sup> B. Kumor, art. cyt., kol. 873.

Powoli wszakże zaczął zyskiwać pewne uprawnienia, jak nadzór nad rektorami sąsiednich, dający możliwość zwoływania ich na konferencje (kongregacje), wizytowania kościołów oraz przesyłanie relacji biskupowi lub archidiakonowi. Archiprezbiter występował też jako przedstawiciel biskupa, przekazując duchownym zarządzenia i komunikaty diecezjalne.

W podanym wyżej wyliczeniu łatwo dostrzec zbieżność z dobrze znanymi czynnościami dziekańskimi. Ma to związek z historią, ponieważ od reformy karolińskiej (IX w.) archiprezbiterów wiejskich zaczęto nazywać dziekanami<sup>26</sup>. Nic przeto dziwnego, że kanoniści w wielu wypadkach wprost utożsamiają obydwie funkcje, co potwierdza również prawo kanoniczne, zwłaszcza Kodeks Jana Pawła II, w którym przypomniano dawną nazwę dziekana: archiprezbiter (kan. 553 § 1).

#### 4. Dziekani

Najpierw kilka wyjaśnień odnośnie do terminologii. Zauważmy że obecny Kodeks używa następujących terminów: *Vicarius foraneus, qui etiam decanus vel archipresbyter vel alio nomine vocatur* (kan. 553 § 1). A więc pierwszym i głównym terminem jest *vicarius foraneus*. Poprzedni Kodeks używał tylko tego terminu (por. kan. 445), chociaż wprowadził także jako równorzędne pojęcia dekanatu i archiprezbiteratu (por. kan. 217).

Nazwa *vicarius foraneus* pojawia się już w IX wieku, obok następujących: *decani rurales* i *commissarii episcopales*<sup>27</sup>. Termin ten różnie jest tłumaczony na język polski. Dosłownie oznacza wikariusza zewnętrznego<sup>28</sup>, co zapewne stanowi nawiązanie do wspomnianego poprzednio podziału archidiakonatu na okręgi zwane archidiakonatami okręgowymi oraz do mianowania wikariuszy, którzy zostali nazwani zewnętrznymi (*vicarii foranei*), ponieważ byli poza miastem biskupim. Nie wszyscy jednak tłumaczą dosłownie ten termin. Stąd nieraz spotykamy określenia: wikariusz rejonowy lub okręgowy (por. kan. 553 § 1).

Polskie słowo „dziekan”, a zwłaszcza „dekanat” wywodzi się z języka łacińskiego, od *decem*, wcześniej z greckiego „deka”, oznaczającego liczbę dziesięć. Do terminologii kościelnej zostało przejęte

<sup>26</sup> Por. E. Przekop, *Archiprezbiter*, w: EK, t. I, kol. 875; Przybyłko, art. cyt., *Prawo Kanoniczne* 5 (1962) nr 1—2, s. 86 n.

<sup>27</sup> Bączkowiec, *Prawo Kanoniczne*, t. I, Opole 1957, s. 571. Por. R. Naz, *Vicaire forain*, w: DDC, t. VII, kol. 1497—1499; J. Zaplotnik, *De Vicariis foraneis*, Washington 1927; M. Fanelli, *L'Istituto dei vicari foranei*, Neapoli 1954; M. Przybyłko, art. cyt., *Prawo Kanoniczne* 5 (1962) nr 1—2, s. 86 nn.

<sup>28</sup> Według Jougan'a słowo *foraneus* oznacza na pierwszym miejscu „zewnętrzny”, a na drugim „wiejski” (dz. cyt., s. 266.).

z rzymskiej. Początkowo terminu tego używano w klasztorach, gdzie „dziekanem” nazywano zakonnika wyznaczonego przez przełożonego, by sprawował pieczę nad dziesięcioma konfratrami. W podobnym znaczeniu używano go z kolei w kolegiach kanoników, a potem oznaczano nim kapłana najpoważniejszego w okręgach, na które zostały podzielone diecezje<sup>29</sup>.

Jak już poprzednio powiedziano, poczynając od IX wieku, pojawia się funkcja dziekana, którą utożsamiano z funkcją archiprezbitera. W prawie powszechnym termin dziekan spotykamy w postanowieniach Soboru Laterańskiego I (1123 r.)<sup>30</sup>. Dziekanom przysługiwało przede wszystkim prawo wizytowania duchowieństwa, a także kościołów i kaplic<sup>31</sup>. Drugim obowiązkiem było zwoływanie zebrań podległego dziekanom duchowieństwa. Do uczestnictwa w tych konferencjach obowiązani byli kondekanalni proboszczowie, wikariusze i kapelani.

Ponadto dziekani byli obowiązani powiadamiać biskupa o wszystkim, co dotyczyło podległego im terytorium. Mieli zaś prawo uczestniczenia w synodzie diecezjalnym, posiadania pieczęci urzędowej i pierwszeństwo przed zwykłymi duchownymi. W pewnym okresie przysługiwała dziekanowi władza sądownicza, ale w sprawach mniejszej wagi, jak również władza wymierzania kar kościelnych suspensy i ekskomuniki<sup>32</sup>.

Do tych rozlicznych uprawnień, dziekani dołączali sobie nieraz samowolnie dodatkowe, np. ustanawiali dla siebie oficjałów, wikariuszów generalnych oraz innych urzędników. Synody XIII wieku surowo wystąpiły przeciw tym nadużyciom<sup>33</sup>. Gracjan przytacza wydane przez pap. Urbana I na synodzie w 1095 roku zarządzenie domagające się, by dziekan był prezbiterem<sup>34</sup>. Sobór zaś Laterański III (1179 r.) wyznaczył dla kandydata na to stanowisko wiek 25 lat i nakazał usuwać dziekanów zwlekających z przyjęciem święceń kapłańskich<sup>35</sup>.

Sobór Trydencki nie zajął się bezpośrednio dziekanami<sup>36</sup>, ale do tej instytucji wróciła decyzja Kongregacji Soboru z dnia 11 grudnia 1598 roku, określając na nowo kompetencje dziekanów. I tak

<sup>29</sup> Por. M. Przybyłko, art. cyt., *Prawo Kanoniczne* 3 (1960) nr 1—2, s. 199 nn.

<sup>30</sup> Kan. 4. Jednakże w przypisach znajdujemy wyjaśnienie, że w niektórych wydaniach zamiast *decanus* jest *diaconus* (*Conciliorum oecumenicorum decreta*, Herder 1962, s. 166).

<sup>31</sup> Szerzej por. M. Przybyłko, art. cyt., *Prawo Kanoniczne*, 5 (1962) nr 1—2, s. 98.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 100 n.

<sup>33</sup> M. Przybyłko zamieszcza wyliczanie synodów, *Prawo Kanoniczne* 5 (1962) nr 1—2, s. 104, nota 542.

<sup>34</sup> C. 1, D. 60.

<sup>35</sup> Kan. 3 (*Conciliorum oecumenicorum decreta*, s. 188).

<sup>36</sup> Por. Wernz-Vidal. dz. cyt., s. 907.



ustalono, że dziekani nie posiadają właściwej i pełnej władzy jurysdykcyjnej, która przysługuje jedynie biskupowi. W sprawach małżeńskich mogą przeprowadzać tylko dochodzenia pozasądowe. Nieporozumienia między duchowieństwem mają załatwiać polubownie. Te zarządzenia musiały być przez Kongregację aż dwukrotnie przypomniane<sup>37</sup>, co wskazuje na to, że dziekani nie akceptowali ich od razu.

Kodeks prawa kanoniczego promulgowany w 1917 roku określił dziekana *vicarius foraneus* jako kapłana stojącego na czele dekanatu (por. kan. 445), zobowiązując biskupa, by na to stanowisko wybrał kapłana godnego, zwłaszcza spośród rządców (rektorów) kościołów parafialnych. Był on usuwalny według uznania biskupa (por. kan. 446).

Na podstawie wspomnianego prawa powszechnego dziekan posiadał pewien zakres władzy administracyjnej, a więc głównie prawo i obowiązek czuwać nad tym, aby duchowni jego okręgu prowadzili życie zgodnie z postanowieniami prawa kościelnego, sumiennie spełniali swoje obowiązki, zwłaszcza w zakresie rezydencji, głoszenia słowa Bożego, katechizowania i posługi względem chorych; aby wykonywane były biskupie dekrety, wydane w czasie wizytacji kanonicznej, aby materia Eucharystii (chleb i wino) była odpowiednia, by przestrzegano przepisów dotyczących ozdoby kościołów, a nade wszystko norm określających przechowywanie Najświętszego Sakramentu i odprawianie Mszy świętej, aby czynności święte sprawowano zgodnie z przepisami liturgicznymi, dobra kościelne właściwie były zarządzane, księgi parafialne prawidłowo prowadzone i przechowywane (por. kan. 447 § 1).

Aby to wszystko ustalić i sprawdzić dziekan miał obowiązek wizytować parafie swego dekanatu w terminie określonym przez biskupa (jw. § 2). Powinien również szczególną troską otoczyć choroego proboszcza, w wypadku zaś śmierci zając się zorganizowaniem odpowiedniego pogrzebu, czuwając również nad tym, by podczas jego choroby i wakansu parafii nic nie zginęło z rzeczy kościelnych (por. jw., § 3).

Zgodnie z postanowieniami pierwszego Kodeksu dziekan powinien w dni oznaczone przez biskupa zwoływać kapłanów na zebrania (*conventus seu collationes*), aby pod jego przewodnictwem rozważyć tematy moralne i liturgiczne (por. kan. 448 § 1 i kan. 131). Chociażby nie był proboszczem miał obowiązek rezydować w obrębie dekanatu, zgodnie z zarządzeniami biskupa (por. kan. 448 § 2). Wreszcie obowiązany był przynajmniej raz w roku poinformować biskupa o sprawach swego dekanatu (por. kan. 449).

Zgodnie z postanowieniem kan. 358 § 1, n. 4, dziekan posiadał prawo uczestniczenia w synodzie diecezjalnym. W nagłym wypad-

<sup>37</sup> M. Przybyłko, art. cyt., 5 (1962) nr 1—2, s. 108.

ku mógł udzielać zarządcom majątku kościelnego pozwolenia na wytoczenie procesu w imieniu kościelnej osoby moralnej (kan. 1526). Miał obowiązek posiadania własnej pieczęci dziekańskiej i przysługiwało mu prawo pierwszeństwa przed wszystkimi proboszczami oraz innymi kapłanami własnego dekanatu (por. kan. 450)<sup>38</sup>.

## II. Odnowa soborowa

Sobór Watykański II zaprogramował ogólną odnowę życia kościelnego, co ma bezpośredni związek z duszpasterstwem Kościoła. Oczywiście Kościół zawsze prowadził duszpasterstwo, w którym najwyższą zasadą (prawem) jest zbawienie człowieka (*salus animarum suprema lex*). Godzi się przypomnieć, że duszpasterstwo obejmuje trzy podstawowe zadania Kościoła: nauczanie, uświęcanie i kierowanie (pasterzowanie). Zakres jednak i sposób wykonywania tych zadań może być różny. Stwierdza się na ogół, że przedsoborowe duszpasterstwo miało w pewnym sensie charakter statyczny, co się wyrażało często w postawie jakby oczekiwania przez pasterzy na tych wiernych, którzy sami się zgłoszą i poproszą o posługę. Tymczasem ostatni Sobór pragnie nadać duszpasterskiej działalności Kościoła charakter dynamiczny, wychodzący naprzeciw, misyjny, wyrażający się w tym, że duszpasterz szuka tych, którzy już odeszli, albo grozi im takie niebezpieczeństwo.

Drugi aspekt zagadnienia odnowy dotyczy zakresu wskazanych poprzednio zadań duszpasterskich. Znowu trzeba powiedzieć, że Sobór ubogacił funkcję nauczania i uświęcania, a zwłaszcza pasterzowania. Szczególnie należy podkreślić, że wskazał na konieczność skorzystania ze współpracy wiernych świeckich, którzy w wielu wypadkach mogą i powinni dotrzeć tam, gdzie nie może tego zrobić kapłan.

Tak pojęta odnowa soborowa musiała objąć również stanowisko dziekana. Co więcej, ukazano szereg nowych propozycji, tak że prawodawca kodeksowy zdecydował się nie nakładać na biskupa diecezjalnego obowiązku tworzenia dekanatów, pozostawiając możliwość wyboru rozwiązań bardziej dostosowanych do lokalnych warunków. Mówiąc teraz o odnowie soborowej, trzeba wskazać nie tylko na bezpośrednie zarządzenia Soboru w tej materii, lecz także na prawodawstwo posoborowe natchnione duchem Vaticanum II.

### 1. Dekret soborowy „*Christus Dominus*”

Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele (*Christus Dominus*), mówiąc o różnych grupach współpracowników biskupa diecezjalnego, m. in. oświadcza: „Bliszszymi współpracownikami bi-

<sup>38</sup> Szerzej por. m. in. E. Sztarfrowski, *Współpracownicy biskupa diecezjalnego w pasterskim posługiwaniu*, Warszawa 1977 r., s. 166 nn.; Bączkiewicz, dz. cyt., t. I, s. 571 nn.

skupa są również ci kapłani, którym powierza się obowiązki duszpasterskie lub też dzieła apostołatu o charakterze ponadparafialnym". Mówiąc następnie o proboszczach, Dekret wskazuje bezpośrednio na dziekanów: „Niech (proboszczowie) współpracują z innymi proboszczami oraz z kapłanami pełniącymi duszpasterskie obowiązki na danym terytorium (jakimi są np. wikariusze okręgowi, dziekani) lub oddanymi pracy o charakterze ponadparafialnym, żeby duszpasterstwo diecezji nie cierpiało na brak jedności, a zyskiwało na skuteczności”<sup>39</sup>.

Te krótkie wypowiedzi Soboru rzucają wiele nowego światła na dotychczasową funkcję dziekana, stwarzając równocześnie możliwości ustanawiania także innych stanowisk, zamiast lub obok wspomnianego. Nietrudno dostrzec, że w ujęciu soborowym dziekan jest na pierwszym miejscu duszpasterzem, powierza mu się „duszpasterstwo i apostołat”. Nie wolno zatem tej funkcji ujmować obecnie tylko w aspekcie administracyjnym, streszczającym się jedynie bądź na pierwszym miejscu w podejmowaniu kontroli w stosunku do powierzonego dekanatu.

Skoro funkcja dziekańska ma przede wszystkim wymiar duszpasterski, musi dotyczyć takich funkcji jak nauczanie, uświęcanie i kierowanie (pasterzowanie). Stan duszpasterstwa dekanatu zależy w dużej mierze od gorliwości, pomysłowości i zapobiegliwości dziekana<sup>40</sup>. Trzeba zaś powiedzieć, że chodzi nie tyle o wskazanie nowych obowiązków, ile o nową wykładnię, w świetle której stanowisko dziekana zostało dowartościowane, zgodnie z duchem Vaticanum II. Wiadomo, że Sobór wyeksponował ideę dobra dusz, podkreślając w swoich uchwałach bardzo mocno — ciągle zresztą żywą w dziejach Kościoła — zasadę *salus animarum suprema lex*. Sobór przypomniał więc i na nowo podkreślił, że zbawienie dusz, a więc duszpasterstwo, pojęte jako środek zbawienia, jest pierwszym i najważniejszym celem i zadaniem Kościoła. Pod kątem tego celu pragnął przeprowadzić reformę wielu instytucji kościelnych oraz środków działania. Dowartościowanie zatem urzędu i stanowiska dziekana poszło również po tej linii<sup>41</sup>.

## 2. Funkcja dziekana w świetle prawa posoborowego

Omówione w poprzednim punkcie ujęcie funkcji dziekana, dokonane przez Sobór Watykański II, posiada na pewno charakter ogólny, który w dokumentach posoborowych otrzymał bardziej

<sup>39</sup> Dekret soborowy *Christus Dominus*, nn. 29 i 30, 1).

<sup>40</sup> J. Dyduch, *Posoborowe ujęcie funkcji dziekana*, *Notificationes*, 120 (1982) 287.

<sup>41</sup> J. Rybczyk, *Pozycja dziekana w świetle przepisów KPK i prawodawstwa kościelnego po Soborze Watykańskim II*, *Kronika Diecezji Przemyskiej*, 57 (1971) 31—32.

konkretny wyraz. Najpierw motu proprio *Ecclesiae sanctae* (6. 6. 1966 r.), wprowadzając w życie uchwały soborowego dekretu *Christus Dominus* stwierdza, że do wykonywania posługi dziekana „należy wybierać kapłanów wyróżniających się wiedzą i gorliwością apostołską, którzy by wyposażeni przez biskupa w odpowiednie uprawnienia, mogli właściwie popierać i kierować wspólną działalnością duszpasterską na powierzonym sobie terytorium. Dlatego ten urząd nie jest związany z określoną siedzibą parafii”<sup>42</sup>.

Ponadto zarządono: „Wikariusze okręgowi, archiprezbiterzy czyli dziekani winni być ustanawiani na czas przewidziany prawem partykularnym; mogą być jednak swobodnie usunięci przez biskupa. Wypada, aby biskup wysłuchał ich zdania, ilekroć chodzi o mianowanie, przeniesienie lub usunięcie z urzędu proboszczów zamieszkałych na podległym im terytorium”<sup>43</sup>.

W powyższym zarządzeniu mamy dwa ważne praktycznie postanowienia. Najpierw prawodawca poleca, by stanowisko dziekana powierzane było na określony czas. Ta nowa dyspozycja dała biskupowi swobodę w dobieraniu odpowiednich osób. Wprawdzie także poprzedni Kodeks stwierdzał, że dziekan może być swobodnie (*ad nutum*) usunięty przez biskupa (por. kan. 446 § 2), jednak prawie powszechnie wytworzyła się praktyka piastowania funkcji dziekańskiej niemal dożywotnio, a także łączenia jej z określoną godniejszą, tzw. dziekańską parafią.

Drugie zarządzenie proponujące „wysłuchanie zdania dziekana”, gdy idzie o obsadzanie nowej parafii w dekanacie, przybrało w nowym Kodeksie formę obowiązku nałożonego na biskupa diecezjalnego (por. kan. 524). Zauważmy, że nie przewidywało tego poprzednie prawo. W ten sposób dziekan uzyskał pewien wpływ na dobranie zespołu tworzącego „prezbiterium dekanalne”. Jest to w pełni uzasadnione.

W Instrukcji duszpasterskiej o posłudze biskupów (*Ecclesiae imago*) z 1973 roku tak naświetlono posługę dziekana: „Należy przywiązywać wielkie znaczenie do funkcji dziekana, którą jednak trzeba uznać za duszpasterską, a nie tylko prawną, administracyjną i ponadparafialną. Na dziekanie bowiem spoczywa nie tylko obowiązek czuwania (można dodać: co akcentował Kodeks z 1917 r.), ale równocześnie obowiązek prawdziwej troski apostołskiej, ażeby rozwijało się życie lokalnego prezbiterium i potęgowała w ramach dekanatu wspólnie podejmowana działalność duszpasterska, zgodnie z myślą i dokumentami Powszechnego Soboru Watykańskiego II”<sup>44</sup>.

Trudniej o mocniejsze i bardziej wyraźne zaakcentowanie duszpasterskiego charakteru funkcji dziekana. Stąd w tym samym do-

<sup>42</sup> Motu proprio *Ecclesiae Sanctae*, I, n. 19 § 1 (PPK, t. I, z. 1, n. 79).

<sup>43</sup> Tamże, § 2 (jw.).

<sup>44</sup> Instrukcja, n. 187 (PPK, t. VI, z. 1, n. 10901).

kumencie zalecono, aby biskup dobierał dziekana z największą starannością, precyzując jednocześnie wymogi stawiane kandydatowi na ten duszpasterski urząd. A więc dziekan winien być prezbiterem:

1° pełniącym zadania duszpasterskie;

2° mieszkającym na terenie dekanatu i cieszącym się uznaniem oraz autorytetem wśród wiernych, z racji swojej wiedzy i roztropności, pobożności i apostołskiej gorliwości;

3° odpowiednim, aby biskup mógł mu powierzyć uprawnienia w odniesieniu do dekanatu, chyba że biskup ustanowi wikariusza biskupiego, zlecając mu szczególne obowiązki;

4° zdolnym pokierować wspólną działalnością duszpasterską na powierzonym mu terytorium<sup>45</sup>.

Urząd dziekański nie musi być koniecznie złączony z jakąś określoną i ustanowioną na sposób stały parafią, co może być wygodniejsze zarówno dla biskupa jak i prezbiterium<sup>46</sup>. Według powszechnej u nas praktyki biskup diecezjalny mianuje dziekanem jednego z proboszczów dekanatu.

W Instrukcji o pasterskiej posłudze biskupów powtórzono zarządzenie motu proprio *Ecclesiae Sanctae*<sup>47</sup> o mianowaniu dziekana na określony czas przewidziany prawem partykularnym<sup>48</sup>, przy czym zasugerowano, że może go określić sam biskup, synod diecezjalny lub Konferencja Biskupów. Powtórzono także zalecenie wysłuchania opinii dziekana w wypadku zmian personalnych proboszczów dekanatu<sup>49</sup>.

Wreszcie zamieszczono specjalny punkt zatytułowany *łącność biskupa z dziekanami*: W oznaczonych terminach biskup zwołuje zebrania dziekanów, na których rozmawia z nimi na temat różnych szczegółowych spraw związanych z życiem diecezji; dowiaduje się również od nich o stanie faktycznym diecezji. Jeżeli nie jest to już gdzie indziej postanowione<sup>50</sup>, biskup wybiera niektórych dziekanów, aby z urzędu należeli do Rady kapłańskiej lub Rady duszpasterskiej<sup>51</sup>.

Cytowana już kilkakrotnie Instrukcja zaleca sporządzenie, po wysłuchaniu zdania Rady kapłańskiej, Statutów Dziekańskich, w których byłyby m. in. określone uprawnienia dziekanów, zarówno przyznane prawem powszechnym jak i delegowane przez biskupa oraz normy regulujące działanie dekanatu<sup>52</sup>.

<sup>45</sup> Tamże, n. 187 (jw., nn. 10902—10905).

<sup>46</sup> Tamże (jw., n. 10906).

<sup>47</sup> Por. motu proprio, I, n. 19 (PPK, t. I, z. 1, n. 79).

<sup>48</sup> PPK, t. VI, z. 1, n. 10907.

<sup>49</sup> Tamże, n. 10908.

<sup>50</sup> Np. w *Statutach Rady Kapłańskiej lub Rady Duszpasterskiej*.

<sup>51</sup> *Instrukcja* n. 188 (PPK, t. VI, z. 1, nn. 10909—10910).

<sup>52</sup> *Instrukcja*, n. 186 (jw., nn. 10898—10900). Statuty takie posiada m. in. diecezja Kielecka: por. Kielecki Przegląd Diec., 56 (1981) 257—264.

W związku z coraz częstszą praktyką erygowania parafii personalnych, pojawiła się również konieczność tworzenia dekanatów personalnych. Wyraźnie uwzględnia ten fakt Instrukcja o pasterskiej posłudze biskupów: „Oprócz dekanatów terytorialnych, mogą być także dekanaty personalne, obrządkowe lub tzw. funkcyjne, obejmujące mianowicie kilka parafii personalnych lub obrządkowych, ewentualnie kilka szczególnych funkcji, czyli obowiązków duszpasterskich (np. funkcje kapelanów szpitali, kapelanów szkół itp.)”<sup>53</sup>.

W wypadku dekanatów personalnych lub obrządkowych sytuacja może być różna, gdy chodzi o przełożonego uprawnionego do dokonania erekcji. Tak np. w odniesieniu do parafii personalnych obejmujących wiernych tego samego języka, czy narodowości, kompetentny będzie miejscowy biskup. Natomiast w wypadku parafii wojskowych, należących do ordynariatu wojskowego, erekcja dekanatu będzie należała do kompetencji ordynariusza polowego<sup>54</sup>.

### *Propozycje innych rozwiązań*

Od samego początku prawo posoborowe ukazywało tworzenie dekanatów jako jedno z możliwych rozwiązań. Jak widzieliśmy w poprzednim punkcie poświęcono mu najwięcej miejsca. Podobnie jednak jak funkcja dziekana pojawiła się na zasadzie powstania pewnej praktyki, tak samo w ostatnich czasach, głównie na skutek szybkiej zmiany zewnętrznych warunków, w których wypada Kościołowi podejmować swoją działalność pasterską, postulowane są nowe struktury .

W tej sprawie Instrukcja o pasterskiej posłudze biskupów podsuwa pewne konkretne rozwiązania. I tak proponuje tworzenie regionów, na których czele stanęliby wikariusze biskupi pełniący funkcje duszpasterskie z polecenia i w imieniu biskupa<sup>55</sup>. Przez region czyli okręg duszpasterski rozumie Instrukcja pewien zespół zamieszkujący określone terytorium, stanowiący jakąś wspólnotę partykularną, w pewnym sensie autonomiczną w swoim rozwoju, wymagającą specyficznej metody duszpasterzowania. Także dla specyficznych grup można ustanawiać wikariuszy biskupich, aby kierowali specjalistycznym duszpasterstwem, jakiego oni wymagają (np. duszpasterstwo zakonnic, osób świeckich różnych warstw społecznych lub różnego poziomu religijnego)<sup>56</sup>.

<sup>53</sup> *Dyrektorium*, n. 184 (PPK, t. VI, z1, n. 10894).

<sup>54</sup> Por. np. *Statut Ordynariatu Wojskowego w Polsce*, n. 11.

<sup>55</sup> Tak jest np. w diecezji przemyskiej (Stalowa Wola) i Pelplińskiej (Gdynia).

<sup>56</sup> *Dyrektorium* n. 189 (jw., n. 10913).

Jako szczególna potraktowana jest sytuacja bardzo wielkich miast nazwanych metropoliami miejskimi, które stanowią raczej zespół wielu miast i wymagają głównie pracy misyjnej, przekraczającej możliwości jednego biskupa i jednej diecezji. Stąd biskup stara się podzielić wielką metropolię miejską na mniejsze okręgi, wyznaczając dla nich specjalnych wikariuszy miejskich. Tego rodzaju funkcje mogliby objąć z pożytkiem biskupi pomocniczy<sup>57</sup>.

Przykład takiego rozwiązania daje diecezja rzymska, w której biskupi pomocniczy posiadają władzę wikariuszy biskupich i wypełniają swoją pasterską posługę w określonej części (regionie) diecezji<sup>58</sup>, która obejmuje w zasadzie tylko miasto Rzym, albo w określonym zakresie działalności pasterskiej<sup>59</sup>.

Jest rzeczą biskupa wzbogacać działalność duszpasterską w mieście różnymi strukturami, ażeby uporządkować, zespolić i uczynić skuteczną pracę duszpasterską wikariuszy (biskupich) i zespołu prezbiterów, rady świeckich, tych, którzy pasterzują różnymi grupami wiernych, jak również tych, którzy kierują urzędami, instytucjami, zespołami i stowarzyszeniami przewidzianymi dla prowadzenia różnych poczynań o charakterze religijnym i społecznym, formowania publicznej opinii, apostołstwa rodzin itp.<sup>60</sup>.

Gdy zachodzi potrzeba i zezwalają na to okoliczności dotyczące osób, zasobów i dzieł biskup rozważa sprawę i przedstawia Stolicy Apostolskiej projekt podziału wielkiej metropolii miejskiej — biorąc pod uwagę raczej „funkcje” lub klasy społeczne i potrzeby duszpasterskie bardziej niż terytorium — na kilka diecezji. Każda otrzymałaby własnego biskupa, ale byłyby również związane między sobą silnymi i stałymi węzłami, ażeby wedle możliwości zachować jedność całej metropolii. Wszyscy zaś biskupi będą prowadzili działalność apostołską na terenie całego miasta jakby kolegialnie, chociaż każdemu z nich zostaną zlecone określone funkcje<sup>61</sup>.

### III. Dziekani w Kodeksie Jana Pawła II

Jak widzieliśmy prawo posoborowe zaproponowało kilka różnych rozwiązań, pozostawiając biskupowi możliwość wyboru. Były to jednak zarazem możliwości, przed którymi stanęła Komisja odnowy Kodeksu prawa kanonicznego.

<sup>57</sup> Tamże, n. 190 (jw., n. 10913).

<sup>58</sup> Por. E. Szafrowski, *Współpracownicy Papieża w pasterskim posługiwaniu*, s. 17.

<sup>59</sup> Konstytucja Apostolska *Vicariat potestatis*, n. 2 § 5 (PPK, t. X, z. 18145). Por. E. Szafrowski, *Kuria diecezjalna Biskupa Rzymskiego*, *Prawo Kanoniczne* 33 (1990) nr 3—4, s. 36 n.

<sup>60</sup> *Dyrektorium Ecclesiae imago*, n. 190 (PPK, t. VI, z. 1, n. 10915).

<sup>61</sup> Tamże (jw., n. 10916). W tym miejscu *Dyrektorium* odwołuje się do dekretu soborowego *Christus Dominus*, n. 23,3.

### 1. Rozwiązania zaproponowane w schematach Kodeksu

W schemacie zawierającym księgę o Ludzie Bożym (1977 r.), w związku z podziałem administracyjnym diecezji, przewidziano dwie możliwości. Najpierw zalecono łączenie kilku parafii w dekanat, z dziekanem na czele. Tam zaś, gdzie zdaniem biskupa, po wysłuchaniu zdania Rady kapłańskiej, nie da się tworzyć dekanatów, diecezję można podzielić na inne części terytorialne, z wikruszem biskupim na czele (por. kan. 223 §§ 1—2). Ponadto, gdy będzie to zalecał pożytek duszpasterski biskup diecezjalny — wysłuchawszy zdania Rady kapłańskiej — może poszczególne dekanaty połączyć w większe okręgi, zwane okręgami diecezjalnymi, stawiając na ich czele wikariuszy biskupich (§ 3)<sup>62</sup>.

W schemacie z 1980 roku zamieszczono w tej sprawie jedynie krótką dyspozycję: „Celem wsparcia pasterzowania przez wspólne działanie, kilka sąsiednich parafii można łączyć w specjalne zrzeszenia, jakim są wikariaty okręgowe” (kan. 341 § 2). Powyższa dyspozycja weszła bez zmian do następnego schematu z 1982 roku (kan. 374 § 2), a potem do Kodeksu Jana Pawła II (kan. jw.). W ten sposób nastąpiła zmiana w obowiązującym dotychczas prawie, ale do tego jeszcze powrócimy.

Oprócz sprawy erekcji dekanatu, musiały się znaleźć również propozycje dotyczące samych dziekanów. Podobnie jak w poprzednim Kodeksie zamieszczono je osobno, jednak nie w tym samym miejscu, ale dopiero po proboszczach i wikariuszach, podczas gdy wcześniej materiał prawny dotyczący dziekanów znajdował się przed proboszczami. Ta kolejność norm prawnych została przyjęta w Kodeksie z 1983 roku.

Gdy chodzi o zakres treści, to w schemacie z 1977 roku dziekanom poświęcono pięć kanonów (kan. 385—389), a więc jeden mniej niż w poprzednim Kodeksie<sup>63</sup>. Mówiąc o mianowaniu dziekana, schemat wysunął propozycję, aby biskup zgodnie ze swym roztropnym uznaniem, wysłuchał wcześniej zdania kapłanów kondekanalnych<sup>64</sup>. Podkreślono następnie duszpasterski charakter dziekańskiej funkcji: „(dziekan) ma popierać, kierować i koordynować podejmowaną przez duchownych (dekanatu), członków instytutów życia konsekrowanego oraz osoby świeckie, całą działalność pasterską w zakresie planów (studium) i poczynań w powierzonym sobie dekanacie”<sup>65</sup>. Wśród obowiązków dziekana wyliczono także następujący: „braterską troską otacza prezbiterów oraz inne osoby, wypełniające posługi, utrzymując z nimi bliskie kontakty i wspólnie z nimi troszcząc się o owocne wykonywanie pasterskiej

<sup>62</sup> PPK, t. X, z. 2, nn. 19725-19726.

<sup>63</sup> Por. kan. 445—450 KPK 1917 r.

<sup>64</sup> Kan. 385 § 2 (PPK, t. X, z. 2, n. 20072).

<sup>65</sup> Kan. 387 § 1, n. 1 (jw., n. 20076).



posługi”<sup>66</sup>. Projekt powyższej dyspozycji zasługuje na podkreślenie, ponieważ ukazuje dziekana jako troskliwego pasterza wspomagającego wszystkich w owocnym wypełnianiu posługi. Pominęto ją jednak w następnym schemacie.

Podobny los spotkał inną propozycję, która zmodyfikowała kan. 449 Kodeksu z 1917 roku: „Przynajmniej raz w roku, w terminie ustalonym przez biskupa, dziekan jest obowiązany zdawać biskupowi diecezjalnemu sprawozdanie dotyczące stanu parafii jego dekanatu, wykonanej i zamierzonej działalności duszpasterskiej, jak również poinformować o warunkach pracy i życzeniach presbiterów oraz innych osób pełniących posługę na terenie jego okręgu”<sup>67</sup>.

Kolejny schemat (1980 r.) zmniejszył do trzech (kan. 492—494) liczbę kanonów o dziekanach, co się w znacznej części tłumaczy wskazaną wyżej sytuacją<sup>68</sup>. Określono jednak bardziej precyzyjnie obowiązek duszpasterski dziekana: „popierać i koordynować w ramach dekanatu wspólną działalność pasterską” (kan. 494 § 1, n. 1). Powyższa dyspozycja weszła do zmian kolejnego schematu (1982 r.), a następnie do nowego Kodeksu (kan. 555 § 1, n. 1). Podobnie wspomniany schemat przejął bez zmian pozostałe propozycje zawarte w schemacie z 1980 roku i w takiej formie weszły do Kodeksu Jana Pawła II, stając się powszechnym prawem Kościoła łacińskiego.

Zanim przejdziemy do omawiania konkretnych tematów dotyczących dziekana, regulowanych przepisami obowiązującego obecnie prawa, zwróćmy uwagę na nowy układ materiału, zaproponowany już w pierwszym schemacie i wprowadzony do odnowionego Kodeksu. Mianowicie rozdział o dziekanach został umieszczony dopiero po proboszczach i wikariuszach parafialnych. Poprzedni Kodeks zamieścił tę instytucję przed proboszczami i podobnie czynił to dekret soborowy *Christus Dominus* (n. 29). Trudno było znaleźć uzasadnienie dla tego kroku<sup>69</sup>. Nic przeto dziwnego, że promulgowany ostatnio (1990 r.) Kodeks Kanonów Kościoła Wschodniego powrócił do kolejności materiału przyjętej w 1917 roku. Umieścił też normy dotyczące dekanatu i dziekanów w jednym miejscu. Do tej sprawy powrócimy.

## 2. Erekcja dekanatu i mianowanie dziekana

Obydwie zapowiedziane w tytule sprawy niewątpliwie łączą się ze sobą, ale — jak już zaznaczono w poprzednim punkcie — nadal są zamieszczone w Kodeksie w dwóch mocno oddzielonych

<sup>66</sup> Kan. 387 § 2, n. 1 (jw., n. 20079).

<sup>67</sup> Kan. 388 (jw., n. 20084).

<sup>68</sup> Pominęto m. in. ostatni kanon (389) schematu o Ludzie Bożym (jw., n. 20084) mówiący o pieczęci dziekańskiej.

<sup>69</sup> Por. E. Szafrowski, *W sprawie układu materiału w Księdze*

od siebie miejscach. Na temat ustanawiania dekanatów jest mowa w związku z Kościołami partykularnymi, a ściślej mówiąc w rozdziale I (a więc niejako wstępnym) tytułu I sekcji II (Kościół partykularne oraz ich zespoły), który zawiera następujący materiał prawny: „Kościół partykularne i ustanowiona w nich władza”. Wspomniany rozdział I jest zatytułowany „Kościół partykularne” (kan. 368—374) i zawiera ogólne sprawy, czy raczej sformułowania dotyczące tych Kościołów. Natomiast sprawa dotycząca samych dziekanatów jest umieszczona, zgodnie z projektami Komisji Odnowy KPK, dopiero po proboszczach (kan. 553—555), gdzie na pierwszym miejscu jest mowa o ich ustanawianiu.

Odnosnie do tworzenia dekanatów kan. 374 § 2 tak zarządza: „Celem wsparcia pasterzowania przez wspólne działanie, kilka sąsiednich parafii może być łączonych w specjalne zespoły, jakimi są wikariaty okręgowe”. A więc według obecnie obowiązującej dyscypliny biskup diecezjalny nie ma obowiązku (który nakładał poprzedni Kodeks w kan. 217) dzielić diecezji na dekanaty. Tworzenie dekanatów wskazuje się tutaj jako jedną z możliwości. Biskup może wybrać inne rozwiązania, które sugeruje omówione poprzednio prawo posoborowe, uwzględniając dobro duchowe własnej diecezji. Wydaje się jednak, że ma obowiązek wybrać jedną z możliwości. W naszych warunkach bywa to z reguły dekanat.

Do cytowanej wyżej dyspozycji wskazano źródła, na których oparła się Komisja odnowy KPK, mianowicie nn. 184—188 Instrukcji o pasterskiej posłudze biskupów<sup>70</sup>. Cytowane numery tworzą osobny punkt zatytułowany „Dekanaty”. W tym miejscu należałoby wskazać następujące sprawy: „Erekcja dekanatów i ich znaczenie” (n. 184) i „Co należy mieć na uwadze przy erekcji dekanatów” (n. 185).

Dziekan to kapłan (prezbiter) stojący na czele dekanatu (por. kan. 553 § 1). W ten sposób prawo powszechne stawia kandydatowi na to stanowisko jako pierwszy warunek święcenia prezbiteratu. Jeśli chodzi o przełożonego uprawnionego do mianowania dziekana, to jest nim biskup diecezjalny (por. kan. 553 § 2), przez co zostaje wykluczony wikariusz generalny i wikariusz biskupi, chyba że otrzymają specjalne zlecenie (por. kan. 134 § 3). Biskup diecezjalny, zgodnie ze swoim roztropnym osądem może wysłuchać zdania kapłanów, pełniących posługę w danym dekanacie (kan. 553 § 2). Zrozumiałe jest, że takie zasięgnięcie opinii musi być przeprowadzone bardzo dyskretnie, z zachowaniem tajemnicy, co warunkuje późniejsze owocne pełnienie funkcji przez dziekana.

---

drugiej Kodeksu Jana Pawła II, *Prawo Kanoniczne* 32 (1989) nr 1—2, s. 75.

<sup>70</sup> PPK, t. VI, z. 1, nn. 10894—10910.

Prawodawca wyraźnie zaznacza, że w tej materii może inaczej postanawiać prawo partykularne. Statuty Diekańskie obowiązujące na terenie diecezji kieleckiej proponują: „Gdy (biskup) uzna to za stosowne zasięga wcześniej zdania Rady kapłańskiej”<sup>71</sup>. W tym wypadku została powtórzona sugestia Instrukcji *Ecclesiae imago*, która też doradza „przeprowadzenie głosowania wśród kapłanów dekanatu”<sup>72</sup>. Pierwszy Synod Katowicki postanawia: „Dziekan pełni swoją funkcję przez sześć lat. Trzy miesiące przed upływem tej kadencji kapłani dekanatu przeprowadzają wybór trzech nowych kandydatów na urząd dziekana, przy czym mogą na liście kandydatów ponownie umieścić dotychczasowego dziekana”<sup>73</sup>.

Na urząd dziekana, który nie jest związany z urzędem proboszcza określonej parafii, biskup powinien wybrać kapłana, jakiego uzna za odpowiedniego, po rozważeniu okoliczności miejsca i czasu (kan. 554 § 1). Ponieważ dziekan w świetle wskazań Soboru podejmuje nie tylko posługę administracyjną, ale przede wszystkim duszpasterską, kandydat na to stanowisko winien być zdolny do zdynamizowania i kierowania wspólną działalnością duszpasterską<sup>74</sup>. W okresie przedsoborowym dziekanem bywał mianowany proboszcz znacniejszej parafii w dekanacie, co stanowiło swego rodzaju wyróżnienie. Obecnie należy brać pod uwagę przede wszystkim kryteria dostosowane do zapotrzebowań duszpasterskich. Stąd stanowisko to nie musi być związane z określoną parafią; jest natomiast konieczne, by dziekan był prezbiterem pełniącym funkcje duszpasterskie na terenie dekanatu<sup>75</sup>.

Ponieważ dziekan powinien popierać i koordynować w ramach dekanatu wspólną działalność pasterską (por. kan. 553 § 1), dlatego musi się odznaczać niejako umiejętnością gromadzenia wokół siebie wszystkich podejmujących duszpasterstwo w dekanacie, łatwego nawiązywania z nimi kontaktu<sup>76</sup>.

Ostateczna decyzja odnośnie do wyboru osoby należy do biskupa diecezjalnego, z drugiej wszakże strony można i trzeba mówić o obowiązku wybrania kandydata najbardziej odpowiedniego. Tego domaga się realizacja zasady „salus animarum”, która zawsze winna być uznana za najwyższe prawo (por. kan. 1752).

<sup>71</sup> Statuty, n. II (Kielecki Przegląd Diec., 56 (1981) 258).

<sup>72</sup> Nr 187 (PPK, t. VI, z. 1, n. 10902).

<sup>73</sup> Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, s. 134, 4, 2, 7. II Synod Diecezji Lubelskiej zarządza: „Na czele dekanatu stoi dziekan mianowany na okres 5 lat przez biskupa diecezjalnego po zasięgnięciu opinii duchowieństwa” (n. 569).

<sup>74</sup> Dyrektorium *Ecclesiae imago*, n. 187 (PPK, t. VI, z. 1, n. 10905).

<sup>75</sup> Por. J. Rybczyk, *Pozycja dziekana w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego i prawodawstwa kościelnego po Soborze Watykańskim II*, Kronika Diecezji Przemyskiej, 57/197132.

<sup>76</sup> Por. kan. 387 § 2, n. 1 schematu z 1977 r. (PPK, t. X, z. 2, n. 20079).

Dziekana należy mianować na pewien czas, oznaczony prawem partykularnym (kan. 554 § 2). W ten sposób zerwano z wcześniejszą praktyką mianowania dziekana na czas nieokreślony, co stanowiło wielkie skrępowanie dla biskupa. W odbiorze społecznym zmiana na stanowisku dziekana uważana była przynajmniej za wyraz nieufności biskupa wobec określonej osoby.

W prawie partykularnym spotykamy najczęściej czasokres pięciu lat, chociaż zdarzają się od tego wyjątki<sup>77</sup>. Zgodnie z postanowieniem kan. 186 utrata urzędu po upływie określonego czasu lub po osiągnięciu wieku następuje dopiero od momentu zawiadomienia przez kompetentną władzę<sup>78</sup>. Prawo partykularne przewiduje z reguły możliwość przedłużenia funkcji na następny okres<sup>79</sup>.

Prawo powszechne nie zobowiązuje nowomianowanego dziekana do złożenia wyznania wiary (por. kan. 833). Prawo partykularne niektórych diecezji nakłada obowiązek złożenia przysięgi<sup>80</sup>. Przewiduje również przekazanie urzędu przez ustępującego dziekana jego następcy<sup>81</sup>.

### 3. Obowiązki dziekanów

W świetle zasad odnowionego Kodeksu na pierwsze miejsce wysuwa się obowiązek o charakterze pasterskim. Owszem, trzeba powiedzieć, że cała działalność posługi dziekańskiej musi być niejako przeniknięta duchem duszpasterskim, co winno objąć również wykonywanie tzw. czysto administracyjnych czynności. Z drugiej jednak strony dziekan jako szczególny współpracownik biskupa diecezjalnego musi podejmować szereg obowiązków, które mają na uwadze wypełnienie funkcji pośrednika między pasterzem diecezji i miejscowym dekanatem.

#### A. Duszpasterstwo

Diekan ma obowiązek i prawo popierać i koordynować w ramach dekanatu wspólną działalność pasterską (kan. 555 § 1, n. 1). W tym postanowieniu nowego prawa dostrzegamy zasadniczy zwrot, ponieważ poprzedni Kodeks akcentował przede wszystkim

<sup>77</sup> I Synod Katowicki przewiduje 6 lat (por. dz. cyt., s. 134, 4, 2, 7).

<sup>78</sup> IV Synod Diecezji Tarnowskiej postanawia: „W wypadku wakansu stolicy biskupiej kadencja dziekana trwa poza pięciolecie, aż do objęcia diecezji przez nowego biskupa lub też do rozpoczęcia drugiego roku rządów przez administratora diecezji” (stat. 363 § 3).

<sup>79</sup> II Synod Częstochowski postanawia: „Kadencja dziekana może trwać maksimum 10 lat — to znaczy może być tylko raz ponowiona, jednak po pięcioletniej przerwie dany kapłan może być ponownie mianowany dziekanem (s. 289, II, 4).

<sup>80</sup> Por. IV Synod Diecezji Tarnowskiej, stat. 383.

<sup>81</sup> Por. tamże, stat. 364 § 1.

czuwanie i kontrolę (por. kan. 447—448). W świetle obecnej dyspozycji kodeksowej trzeba powiedzieć, że funkcje administracyjne i kontrolne dziekana nie mogą być pierwszymi i naczelnymi. Jak już zaznaczono powinny być one włączone w duszpasterstwo i tylko wtedy są słuszne i konieczne gdy służą duszpasterstwu.

W tym ogólnie zaznaczonym obowiązku mamy podkreślonych kilka momentów, które rzucają sporo światła na jego treść. Najpierw stwierdzono, że dziekan ma „popierać” działalność pasterską. Łacińskie słowo „promovere” zawiera w sobie kilka znaczeń akcentujących obowiązek popierania, a więc inicjować jakieś akcje duszpasterskie, stymulować je, rozwijać, awansować. Z tym bezpośrednio łączy się „koordynowanie” tej działalności. Chodzi mianowicie o to, by włączanie się poszczególnych parafii dekanatu, czy też osób odpowiedzialnych za określony dział duszpasterstwa zmierzało zgodnie do określonego celu.

Nie bez znaczenia jest stwierdzenie, że chodzi w tym wypadku o „wspólną” działalność w ramach dekanatu. Jak wiadomo wiele jest takich sytuacji, które wymagają wspólnego działania. Przykładowo można wskazać w naszych warunkach choćby spowiedź wielkanocną, która już tradycyjnie w większości dekanatów jest podejmowana wspólnymi siłami. Obecnie należałoby wskazać sprawę przygotowania do małżeństwa, które z większym pożytkiem a mniejszym wysiłkiem będzie podejmowana wspólnie dla całego dekanatu.

Zrozumiałą jest rzeczą, że inicjatywę w tej dziedzinie i swego rodzaju pomysłowość musi wykazać na pierwszym miejscu dziekan, ale jest to równocześnie dziedzina, w której dziekan będzie popierał i stymulował współpracę całego dekanatu. Ważne w tej dziedzinie będzie również przydzielenie poszczególnym osobom pewnego odcinka odpowiedzialności za podejmowanie określonych akcji duszpasterskich (np. organizowanie dekanalnych pielgrzymek do miejscowego sanktuarium<sup>82</sup>).

Tutaj trzeba wspomnieć o różnego rodzaju referentach dekanalnych. Tak np. w diecezji tarnowskiej są następujący: d/s duszpasterstwa<sup>83</sup>, d/s misji<sup>84</sup>, w diecezji zaś kieleckiej: d/s rodziny, d/s trzeźwości<sup>85</sup>. Działalność tego rodzaju referentów, chociaż jest niewątpliwie podległa referentom kurialnym, jednak powinna być w jakiś sposób koordynowana przez dziekana w ramach dekanatu.

<sup>82</sup> Por. *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej*, t. I, s. 475.

<sup>83</sup> Stat. 668 § 1.

<sup>84</sup> Stat. 73 § 3.

<sup>85</sup> Por. *Katalog duchowieństwa i parafii Diecezji Kieleckiej 1985*, np. s. 73.

## B. Troska o duchownych dekanatu

„Dziekan ma obowiązek i prawo: czuwać nad tym, by duchowni jego okręgu prowadzili życie odpowiadające ich stanowi i gorliwie wypełniali swoje obowiązki” (kan. 555 § 1, n.2). Precyzując ten obowiązek prawodawca użył słowa „prospicere”, które oznacza na pewno coś więcej niż „czuwać”. Jego treść wyraża prawdziwą troskę, staranie, zatroskanie... Należy zaś tym objąć wszystkich duchownych dekanatu, a więc zarówno prezbiterów jak i stałych diakonów, jeśli tacy znajdują się w dekanacie.

Tak ujęty obowiązek daleki jest od zwykłej tylko obserwacji i dokonywania oceny. Przeciwnie ze strony dziekana zakłada czynną postawę, wyrażającą się w gotowości wspomagania wszystkich, aby przyczyniali się do wzrostu życia religijnego wspólnoty dekanalnej. Stawia to jednocześnie określone wymagania moralne samemu dziekanowi, który musi ukazywać własnym przykładem, jaka winna być postawa kapłana i jak należy wypełniać swoje obowiązki.

W tej dziedzinie zależy bardzo wiele od atmosfery jaką wytworzy dziekan. Powinien uczynić wszystko, by zyskać zaufanie kondekanalnych, jego dom winien być otwarty dla wszystkich, którzy mają tam śpieszyć ze wszystkimi swoimi kłopotami i trudnościami. Oczywiście nie oznacza to bynajmniej pobłażliwości w odniesieniu do nadużyć spotykanych w dekanacie<sup>86</sup>. Wszyscy jednak muszą wiedzieć, że dziekan zawsze uczyni wszystko, by w dekanacie sprawy właściwie się układały.

Osiągnięcie wskazanego wyżej celu nakłada na dziekana obowiązek „dostarczenia pomocy duchowych prezbiterom swego okręgu” (kan. 555 § 2, n.2). „Pomoce duchowe”, o jakich tu mowa należy rozumieć szeroko. Może na pierwszym miejscu należałoby postawić dekanalne dni skupienia, które pozwalają również skorzystać z posługi konfratrów, czy zaproszonego kapłana prowadzącego ćwiczenia duchowe. W wielu diecezjach są one połączone z dekanalnymi kongregacjami odbywanymi zwyczajowo co kwartał.

Do „pomocy duchowych” można i trzeba zaliczyć bibliotekę dekanalną. W Statutach Dziekańskich diecezji kieleckiej zamieszczono następujące zalecenie: „Jest bardzo wskazane, by każdy dekanat posiadał własną bibliotekę obejmującą zwłaszcza te pozycje, które trudniej zdobyć poszczególnym kapłanom. W biblio-

---

<sup>86</sup> Tak np. IV Synod Tarnowski postanawia: „Wobec poważniejszych uchybień lub zaniedbań kondekanalnych kapłanów dziekan ma obowiązek zajęcia stanowczej postawy. W tym delikatnym przedsięwzięciu dziekan stosuje zawsze formę ewangeliczną, upomni konfratru najpierw w cztery oczy, potem w razie potrzeby wobec świadka, a w wypadku konieczności przekazuje sprawę Ordynariuszowi miejsca” (stat. 366).

tece powinny się znajdować głównie zbiory dokumentów kościelnych. Książki są kupowane ze wspólnego funduszu całego dekanatu. Ze względów praktycznych należy obrać stałe miejsce dla takiej biblioteki, łatwo dostępne dla wszystkich kondekanalnych<sup>87</sup>.

Szczegółnej trosce dziekana poleca prawodawca „tych kapłanów, którzy znajdują się w trudniejszych okolicznościach, lub przeżywają jakieś problemy” (kan. 555 § 2, n. 2). Zapewne chodzi tu zarówno o trudności materialne jak i duchowe. Zauważmy i w tym miejscu, że dziekan takie trudności czy problemy musi dostrzec. Wymaga to na pewno utrzymywania bliższych kontaktów z kapłanami kondekanalnymi.

Podobnie szczególnej trosce Kodeks powierza dziekanowi kapłana chorego: „Dowiedziawszy się o poważnej chorobie proboszcza w swoim dekanacie, dziekan winien zatroszczyć się o to, ażeby nie był on pozbawiony pomocy duchowej i materialnej, a w wypadku śmierci odprawiony był godny pogrzeb. Ma zatroszczyć się również o to, aby podczas choroby czy śmierci nie zostały zabrane lub nie zaginęły księgi, dokumenty, sprzęt liturgiczny oraz inne przedmioty należące do kościoła” (kan. 555 § 3). Wprawdzie jest tutaj mowa o chorym proboszczu, ale należy to odnieść do wszystkich chorych kapłanów przebywających na terenie dekanatu. Przy tej okazji dziekan delikatnie „sprawdza”, czy kapłan sporządził testament, co jest powszechnie nakazane prawem diecezjalnym.

### C. Kongregacje dekanalne

W języku polskim używa się kilku określeń: kongregacje dekanalne, konferencje, zebrania, rzadziej spotkania. Poprzedni Kodeks wprowadził termin „conventus seu collatio” (kan. 448), jak również „conferentia” (kan. 131 § 1), obecny natomiast: *conventus seu conferentia* (kan. 555 § 2, n. 1; por. także kan. 279 § 2). Gdy chodzi o częstotliwość tych spotkań w obydwu wypadkach mamy odwołanie się do prawa partykularnego, przy czym poprzedni Kodeks podał ogólne wskazania: *saepius in anno* (kan. 131 § 1)<sup>88</sup>.

Prawodawca precyzuje również, co ma być przedmiotem tych zebrań. Kodeks z 1917 roku wyraźnie zaznaczał, że ma to być

<sup>87</sup> Statuty, V (Kielecki Przegląd Diec., 56 (1981) 264).

<sup>88</sup> Szerzej na temat konferencji dekanalnych por. m.in. T. Pawluk, *Konferencje dekanalne w kanonicznym prawie powszechnym i warmińskim*, Studia Warmińskie 3/1966/79—93; E. Przekop, *Dekanalna konferencja*, w: EK, t. III, Lublin 1979 r., kol. 1112 n.; *Instrukcja o wizytacji dziekańskiej*. Wiadomości urzędowe diecezji opolskiej, 12/1989/33-341.

tematyka dotycząca kwestii moralnych lub liturgicznych, połączona z pewnymi innymi ćwiczeniami, które ordynariusz uzna za odpowiednie do pogłębienia wiedzy i pobożności duchowieństwa (por. kan. 131 § 1)<sup>89</sup>. Obecnie jest mowa o spotkaniach teologicznych lub konferencjach, zgodnie z postanowieniem kan. 279 § 2. Wspomniany zaś kanon mówi — najogólniej rzecz biorąc — o formacji teologicznej po przyjęciu święceń kapłańskich<sup>90</sup>.

Trzeba zauważyć, że zwłaszcza w ujęciu zawartym w Kodeksie Piusowym, kongregacje dekanalne suponowały czynne włączenie się wszystkich uczestników w rozważane tematy. Po tej linii idą także zarządzenia prawodawstwa partykularnego. Należy jednak wyrazić pewną obawę, że tej bardzo pożytecznej formie dokształcania kapłanów podejmujących duszpasterską posługę zagrażają niebezpieczeństwa, wyrażające się w zbyt inżynierii ze strony władzy diecezjalnej.

Główne takie niebezpieczeństwo stwarzają zbyt liczne konferencje rejonowe, które w wielu wypadkach zastępują konferencje dekanalne. Wspomniane „rejonówki” są wypełniane referatami i komunikatami kurialnymi, nie stwarzając możliwości czynnego włączenia się uczestników konferencji. Dlatego z uznaniem trzeba odnotować słuszne zarządzenia prawa partykularnego nakazujące odbywanie kongregacji dekanalnych kilka razy w ciągu roku<sup>91</sup>.

Ważną rzeczą jest odpowiednio przygotowanie i przeprowadzenie kongregacji dekanalnej. Wskazane jest, by referat przygotował z reguły jeden z księży kondekanalnych<sup>92</sup>, co daje okazję do przestudiowania danego tematu, a tym samym czynnego włączania się miejscowych kapłanów, którzy kolejno przygotowują prelekcje. Na ogół kongregacja rozpoczyna się Mszą św. lub nabożeństwem, adoracją Najśw. Sakramentu, możliwością przystąpienia do sakramentu pojednania. Drugą część stanowi spotkanie o charakterze dokształcającym. Kongregacje są protokółowane, a jeden egzemplarz protokołu jest przesyłany do kurii diecezjalnej<sup>93</sup>.

<sup>89</sup> Szerzej por. T. Pawluk, art. cyt., s. 89 n.

<sup>90</sup> Tej sprawie poświęcono kilka dokumentów posoborowych, m.in. *Okólnik Kongregacji Spraw Duchowieństwa dotyczący stałej formacji duchowieństwa zwłaszcza młodszego* (4.11.1969 r.; 62/1970/123—134). Jest w nim specjalny punkt poświęcony zebraniom kapłanów (PPK, t. III, z. 1, n. 5051). Por także PPK, t. XII, z. 4, *Formacja kapłańska*.

<sup>91</sup> Kieleckie Statuty Dziekańskie polecają zwoływać konferencje dekanalne przynajmniej dwa razy w roku (Kielecki Przegląd Diec., 56/1981/262; IV Synod Diecezji Tarnowskiej przewiduje kongregacje dekanalne raz na kwartał (stat. 374 § 1). Tenże Synod zamieścił *Instrukcję o kongregacjach dekanalnych* (s. 289 n.).

<sup>92</sup> Por. np. *Kieleckie Statuty Dziekańskie* (jw., s. 262).

<sup>93</sup> Por. także oraz *Instrukcja o Kongregacjach dekanalnych*, nn. 8—9 (IV Synod Diecezji Tarnowskiej, s. 289).



#### D. Wizytacja dekanatu

Dziekan ma obowiązek wizytować parafie swojego okręgu w sposób określony przez biskupa diecezjalnego (kan. 555 § 4). Na ogół w poszczególnych diecezjach zostały wydane szczegółowe wskazania dotyczące wizytacji dziekańskiej. Biskup określa również częstotliwość tej wizytacji; z reguły raz w roku<sup>94</sup>.

Prawodawca wskazuje pośrednio na przedmiot wizytacji dziekańskiej, skoro stwierdza, że dziekan ma prawo i obowiązek „czuwać nad tym, by święte czynności były sprawowane zgodnie z przepisami liturgicznymi, by czystość i piękno kościoła oraz sprzętu liturgicznego, zwłaszcza w sprawowaniu i przechowywaniu Najświętszego Sakramentu były starannie utrzymywane; żeby księgi parafialne były właściwie spisywane i należycie przechowywane, dobra kościelne prawidłowo administrowane, a budynek parafialny otoczony właściwą troską” (kan. 555 § 1, n. 3).

Mając na uwadze, że głównym zadaniem dziekana jest popieranie i koordynowanie w ramach dekanatu wspólnej działalności pasterskiej (por. kan. 555 § 1, n. 1), trzeba powiedzieć, że celem wizytacji dziekańskiej powinny być sprawy związane z prowadzeniem duszpasterstwa. Stąd słusznie zaznacza IV synod diecezji tarnowskiej: „Wizytacja dziekańska służy rozpoznaniu i ocenie stanu życia religijno-moralnego parafii, pracy duszpastersko-apostolskiej, realizacji dekretów powizytacyjnych i całokształtu spraw administracyjno-gospodarczych. Owocem wizytacji powinno być ożywienie gorliwości apostolskiej ludu Bożego całej parafii oraz uporządkowanie i ukierunkowanie na najbliższą przyszłość spraw administracyjno-gospodarczych”<sup>95</sup>.

#### 4. Uprawnienia dziekanów

Trzeba i tym razem wskazać na współzależność praw i obowiązków. Każdy obowiązek zawiera w sobie uprawnienie do tego, co należy wykonać, uprawnienie zaś nakłada obowiązek. Stąd prawodawca łączy obydwie sprawy, np. w kan. 555 stwierdza: „...dziekan ma obowiązek i prawo...”. Niemniej jednak czyni się rozróżnienie pomiędzy uprawnieniami i obowiązkami, co ma zastosowanie także w odniesieniu do dziekanów.

Mając na uwadze przepisy powszechne, trzeba najpierw wskazać prawo uczestniczenia w synodzie diecezjalnym. Zgodnie z postanowieniem kan. 463 § 1, dziekani powinni być wezwani na

<sup>94</sup> *Kieleckie Statuty Dziekańskie* zarządzają wizytację „przynajmniej raz w roku” (jw., s. 262), IV Synod Tarnowski przewiduje wizytacje zwyczajne i nadzwyczajne (por. stat. 369 i 372). Zamieszcza też *Instrukcję o wizytacji dziekańskiej* (s. 285 nn.).

<sup>95</sup> *Instrukcja*, nn. 2—3.

synod (n. 7). Następnie kan. 524 zobowiązuje biskupa diecezjalnego, by wysłuchał zdania dziekana w wypadku obsadzania parafii w dekanacie. Tym samym dziekan zyskuje jakiś wpływ na dobór odpowiedniego kandydata na proboszcza kondekanalnego.

Nieco inaczej wygląda sprawa gdy chodzi o ustanawianie wikariusza w dekanacie. Biskup diecezjalny nie ma obowiązku wysłuchać zdania dziekana. Czyni to wtedy, jeśli to uzna za korzystne (por. kan. 547). A więc w tym wypadku „uprawnienie” dziekana zależy od swobodnego uznania biskupa. Na pewno bardziej jest wskazane w tej sytuacji wysłuchanie zdania miejscowego proboszcza, stąd jego na pierwszym miejscu wskazuje cytowana wyżej dyspozycja kodeksowa.

Gdy chodzi o prawa (i obowiązki) dziekanów, to w polskim prawodawstwie partykularnym spotykamy osobne zarządzenia w tej materii<sup>96</sup>, bądź specjalne punkty w statutach diekańskich<sup>97</sup>, bądź wreszcie postanowienia synodów diecezjalnych. Wśród uprawnień, które zachowały moc po wydaniu nowego Kodeksu można wyliczyć następujące:

1° Udzielanie w obrębie dekanatu upoważnienia do przyjmowania spowiedzi<sup>98</sup>. Dziekani czynią to na mocy władzy delegowanej otrzymanej od miejscowego ordynariusza, który jest jedynie kompetentny do udzielania takiego upoważnienia wszystkim prezbiterom (por. kan. 969 § 1). Dziekan może udzielić upoważnienia tylko kapłanom spoza diecezji, jeśli posiadają upoważnienie od własnego ordynariusza.

2° Dyspensowania od zapowiedzi przedślubnych<sup>99</sup>. W związku z tym uprawnieniem trzeba przypomnieć postanowienia Instrukcji Episkopatu Polski (1989 r.), która pozostawiła zapowiedzi (por. kan. 1067), określając następujący sposób ich głoszenia: „...ustala się, że we wszystkich parafiach należy głosić zapowiedzi przez umieszczenie ich na piśmie w ciągu ośmiu dni, tak by były tam uwidocznione przynajmniej przez 2 niedziele lub w niedzielę i święto obowiązujące. Ten sam obowiązek można wypełnić przez dwukrotne ogłoszenie ustne podczas liczniej uczęszczanych nabożeństw parafialnych, w niedzielę lub święto obowiązujące. Możliwość zwolnienia od obowiązku ogłaszania zapowiedzi posiadają ordynariusze miejsca”<sup>100</sup>. W tej sytuacji normy prawa diecezjal-

<sup>96</sup> Tak np. *Statuty II Synodu Gdańskiego*, Gdańsk-Oliwa 1976, s. 163.

<sup>97</sup> Por. *Kieleckie Statuty Diekańskie* (jw., s. 259), Częstochowskie statuty (Drugi Synod Diec. Częst., 236 n.).

<sup>98</sup> Przed Kodeksem Jana Pawła II nazywano to „udzielaniem jurysdykcji do spowiadania”, obecnie jest mowa o „upoważnieniu” — *facultas* — (por. kan. 966).

<sup>99</sup> W sprawie obowiązywalności zapowiedzi po wejściu w życie nowego prawa por. kan. 1067.

<sup>100</sup> *Instrukcja*, s. 36.

nego muszą być dostosowane do postanowień Instrukcji. Wolno jednak powiedzieć, że moc prawną zachowują tylko te uprawnienia, które upoważniają dziekanów do dyspensowania od wszystkich zapowiedzi oraz od jednej<sup>101</sup>.

3° Zastępowania proboszcza dekanatu (nie posiadającego wikariusza), gdy ten zostanie prawnie przeszkodzony, z możliwością delegowania innego kapłana<sup>102</sup>. Przypomnijmy, że poprzedni Kodeks nie zarządził sytuacji, w której proboszcz został prawnie przeszkodzony. Gdy posiadał wikariusza, ten mógł za niego duszpasterzować do czasu zarządzenia sprawie przez biskupa. Natomiast w parafii bez wikariusza, w wypadku całkowitego przeszkodzenia (np. proboszcza nieprzytomnego zabrano do szpitala), władzę miał tylko miejscowy ordynariusz. Stąd było wskazane, by w razie potrzeby podzielił się nią z miejscowym dziekanem.

Obecny Kodeks zarządził powyższej sytuacji w kan. 541 § 1: „W wypadku ... gdy proboszcz na skutek przeszkody nie może wypełniać pasterskiej posługi, kierowanie parafią ..., jeśli nie ma wikariusza ... przejmują tymczasowo proboszcz określony prawem partykularnym”. Gdy wcześniej prawo partykularne oznaczyło dziekana, wtedy on jest owym „proboszczem”.

4° Rozgrzeszania z kar kościelnych zastrzeżonych przez prawo ordynariuszowi, z możliwością przekazywania w poszczególnych wypadkach tego uprawnienia innym kapłanom, posiadającym upoważnienie do spowiadania<sup>103</sup>. Znowu trzeba przypomnieć, że poprzedni Kodeks znał liczne sposoby zarezerwowania kary, m.in. ordynariuszowi (por. kan. 2245 § 2). Nowy Kodeks wprowadził w tej dziedzinie uproszczenia i nie wymienia cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi; są tylko cenzury zarezerwowane i nie zarezerwowane Stolicy Apostolskiej. Z tych drugich mogą uwalniać (m.in.) ordynariusze miejsca (por. kan. 1355). Wydaje się, że udzielone przed wejściem w życie nowego Kodeksu (1983 r.) dziekanom w tej materii uprawnienia obejmują wszystkie wypadki, w których ordynariusz może uwalniać z cenzur<sup>104</sup>.

Instrukcja na temat pasterskiej posługi biskupów słusznie doradza: „Jeśli nie jest to już gdzie indziej postanowione, biskup wybiera niektórych dziekanów, aby z urzędu należeli do Rady Kapłańskiej lub Duszpasterskiej”. Podobnie zaleca zebrania dziekańskie, na których biskup rozmawia z dziekanami na temat róż-

<sup>101</sup> IV Synod Taronwski tak obecnie zarządza: „dyspensować od jednej zapowiedzi, gdy zapowiedzi są wygłaszane, a od czterech dni, gdy są zamieszczane w gablocie” (stat. 375, n. 6).

<sup>102</sup> *Kieleckie Statuty Dziekańskie, III*, n. 6 (Kielecki Przegląd Diec. 56 (1981) 259).

<sup>103</sup> Tamże, III, n. 4 (jw.).

<sup>104</sup> II Synod Diecezji Lubelskiej (stat. 571) postanawia: „Dziekan i wicedziekan posiadają władzę rozgrzeszania z cenzur nie zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej (kan. 508 § 2; 1355 § 2).

nych szczegółowych spraw, związanych z życiem diecezji i dowiaduje się od nich również o stanie diecezji<sup>105</sup>.

Do praw (i obowiązków) dziekana można także zaliczyć organizowanie wizytacji kanonicznej w dekanacie i towarzyszenie biskupowi podczas jej odbywania<sup>106</sup>. Z racji wykonywanej funkcji dziekan ma prawo do szczególnego szacunku ze strony kapłanów kondekanalnych<sup>107</sup>.

### 5. Wizytatorzy dziekanów

Prawo powszechne nie wspomina o wizytatorach dziekanów, czynią to natomiast przepisy partykularne, co posiada pełne uzasadnienie. Dziekani bowiem, stojący na czele okręgów administracyjnych wypełniają ważne zadania ponadparafialnych współpracowników biskupa. Jednakże skuteczność ich działania zależy od osobowości dziekana i gorliwości w wykonywaniu podejmowanej przez nich posługi. Zależy to niewątpliwie od doboru odpowiedniego kandydata, ale wymaga później niejako sprawdzenia, czy wybór został prawidłowo dokonany, co postuluje m.in. podjęcie pewnej kontroli dziekańskiego posługiwania. Właśnie to zadanie powinni podjąć wizytatorzy dziekanów.

Z reguły we wszystkich diecezjach naszego kraju są mianowani wizytatorzy dziekanów, ale różna bywa praktyka w tej materii, zwłaszcza gdy chodzi o wyznaczenie wizytatorów. W wielu wypadkach biskupi diecezjalni mianują wizytatorów spośród dziekanów na oznaczony przeciąg czasu (np. pięciu lat). Można jednak mieć uzasadnione zastrzeżenia odnośnie do tej praktyki, ponieważ sytuacja jest taka, że dziekan jest wizytowany przez jednego ze swoich kolegów. Być może z tej racji coraz częściej spotykamy praktykę mianowania wizytatorami biskupów pomocniczych<sup>108</sup>.

Zgodnie z nazwą zadaniem wizytatora dziekanów jest wizytowanie parafii dziekańskich. Podobnie jak dziekan parafie swego dekanatu, tak wizytator nawiedza jeden raz w roku wyznaczone mu przez biskupa parafie dziekańskie. Czasem są przewidziane wizytacje nadzwyczajne<sup>109</sup>. Sposób wizytacji jest określony prawem diecezjalnym; na ogół bywa podobny do wizytacji dziekańskiej w parafiach dekanatu.

<sup>105</sup> Nr 188 (PPK, t. VI, z. 1, n. 10909 n.).

<sup>106</sup> Por. np. IV Synod Diecezji Tarnowskiej, stat. 368.

<sup>107</sup> Tamże, stat. 376: „Duchowieństwo dekanalne niechaj odnosi się do dziekana z szacunkiem i zaufaniem, uważając go za starszego brata, spełniającego dla dobra Kościoła zlecony mu trudny obowiązek”.

<sup>108</sup> Tak jest obecnie w diecezji kieleckiej. Por. IV Synod Diecezji Tarnowskiej: „Parafię, w której dziekan jest proboszczem, wizytuje diecezjalny wizytator dziekanów; jest nim zazwyczaj Biskup pomocniczy” (stat. 373 § 1).

<sup>109</sup> Por. tamże, stat. 373 § 2.

### 6. Wicedziekani

Kodeks Jana Pawła II (podobnie jak poprzedni) nie przewiduje funkcji wicedziekana, jednak powszechnie wprowadziło ją prawo diecezjalne. Tak np. Statuty Dziekańskie Diecezji kieleckiej zawierają następującą dyspozycję: „Dla każdego dekanatu będzie mianowany — również na okres pięciu lat — Wicedziekan, który w wypadku nieobecności lub prawnego przeszkodzenia Dziekana przejmuje jego funkcje. Podane niżej zasady co do wygaśnięcia funkcji Dziekana, mają zastosowanie także w odniesieniu do Wicedziekana”<sup>110</sup>.

Wicedziekan to kapłan mianowany przez biskupa diecezjalnego<sup>111</sup>, aby wspomagał dziekana w wielorakich obowiązkach. W razie potrzeby pełni zastępczo jego funkcje, powiadamiając o tym kurie diecezjalną<sup>112</sup>. Przykładowo można wyliczyć następujące sprawy powierzone wicedziekanom:

1° Chrześcijańskie miłosierdzie. W związku z tym w ramach dekanatu prowadzi następujące akcje: świadczenie pomocy rodzinom wielodzietnym, osobom samotnym oraz innym potrzebującym<sup>113</sup>. Organizuje dekanalny dzień chorych, najlepiej w okresie Wielkiego Postu.

2° Akcja chrześcijańskiej trzeźwości.

3° Troska o pogłębienie życia religijnego, głównie poprzez dni skupienia organizowane w ramach dekanatu.

4° Sprawy misyjne<sup>114</sup>.

W podejmowaniu wspomnianych wyżej akcji na terenie dekanatu, pozostaje w kontakcie z referentami diecezjalnymi. Uzgadnia je również z Dziekanem<sup>115</sup>.

### 7. Pozostałe funkcje dekanalne

W wielu diecezjach naszego kraju biskupi diecezjalni ustanawiają w ramach dekanatu różne funkcje, mające na uwadze poszczególne odcinki pasterzowania. Tak np. IV Synod diecezji Tarnowskiej przewiduje funkcję notariusza dekanalnego. Mianuje go biskup diecezjalny na okres pięciu lat, z możliwością przedłużania na dalsze kadencje.

<sup>110</sup> Statuty, II (Kielecki Przegląd Diec., 56 (1981) 259).

<sup>111</sup> Por. IV Synod Diecezji Tarnowskiej, gdzie w stat. 378 § 1 przewidziano szczególny sposób mianowania dziekana.

<sup>112</sup> Tamże, stat. 377.

<sup>113</sup> Zgodnie z postanowieniem IV Synodu Tarnowskiego wicedziekan pełni funkcję dekanalnego przedstawiciela *Caritas sacerdotalis* (stat. 379).

<sup>114</sup> Statuty Dziekańskie Diecezji Kieleckiej, IV (Kielecki Przegląd Diec. 56 (1981) 263).

<sup>115</sup> Tamże, IV Synod Tarnowski wśród spraw zleconych wicedziekanowi wylicza m. in. „zorganizowanie pogrzebu dziekana” (stat. 379).

Do zwyczajnych praw i obowiązków notariusza należy sporządzanie protokółów z kongregacji dekanalnych, wyborów lub innych wspólnych działań dekanatu, a także w zasadzie pełnienie obowiązków dekanalnego duszpasterza rodzin.

W wypadku poważnej i dłuższej przeszkody wicedziekana, jego funkcje przejmuje notariusz. Wykonuje on również funkcje dziekana, gdyby ten był przeszkodzony lub zmarł, a nie mógł ich podjąć wicediekan. Konieczność przejęcia zadań dziekana, notariusz uzgadnia uprzednio z kurią diecezjalną. Natomiast funkcje wicedziekana przekazuje mu w razie konieczności dziekan na okres przejściowy<sup>116</sup>.

Ponadto w niektórych wykazach diecezjalnych znajdujemy — c czym już poprzednio wspomniano — następujące funkcje wypełniane w ramach dekanatu: wizytator religii, ojciec duchowny, referent d/s rodziny, referent d/s trzeźwości<sup>117</sup>. Już same określenia tych stanowisk wskazują ogólnie zadania, jakie stają przed osobami piastującymi te funkcje. Wprawdzie o niektórych już wcześniej wspomniano, ale należało je tutaj jeszcze raz wymienić.

#### IV. Protoprezbiterzy w Kościołach Wschodnich

Promulgowany ostatnio (18.11.1990 r.) Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich<sup>118</sup>, zawiera również normy dotyczące dziekanów, którzy na Wschodzie są określani jednym terminem *Protoprezbiterzy*. Jest wskazane, by w niniejszym opracowaniu uwzględnić je, akcentując zwłaszcza podobieństwa i różnice.

Najpierw sprawa miejsca, które w zbiorze wyznaczono tej instytucji, o czym już wcześniej wypadło wspomnieć. O Protoprezbiterach jest mowa w rozdziale II, tytułu VII, który zawiera materiał o eparchiach i biskupach. Rozdział I jest poświęcony biskupom, drugi natomiast „organom wspomagającym biskupa eparchialnego w zarządzaniu eparchią”<sup>119</sup>. W ten sposób dziekani zostali zaliczeni do grupy współpracowników biskupa w pasterzowaniu diecezją<sup>120</sup>, co nawiązuje do ujęcia soborowego, gdzie w dekrecie o pasterskich obowiązkach biskupów w Kościele dziekanów zaliczono do bliższych współpracowników biskupa diecezjalnego<sup>121</sup>. Powyższy układ materiału nawiązujący do Kodeksu

<sup>116</sup> IV Syond Tarnowski, stat. 380—382.

<sup>117</sup> Por. np. *Katalog Duchowieństwa i parafii Diecezji Kieleckiej* 1985 r.

<sup>118</sup> AAS 82 (1990) 1061—1353.

<sup>119</sup> *De organis Episcopum eparchialem in regimine eparchiae adiuvantibus*.

<sup>120</sup> Wyliczono tu kolejno: zebranie eparchialne, kurię eparchialną, Radę kapłańską i kolegium konsultorów eparchialnych, Radę duszpasterską i protoprezbiterów.

<sup>121</sup> Por. Dekret soborowy *Christus Dominus*, n. 29.

z 1917 roku wydaje się bardziej uzasadniony niż ten, który zastosowano w Kodeksie z 1983 roku.

W kan. 276 § 1 zamieszczono definicję dziekana: „Protoprezbiter jest prezbiterem, który stoi na czele okręgu obejmującego kilka parafii, aby w imieniu biskupa eparchialnego wykonywać zadania określone prawem”. Porównując powyższe określenie z zawartym w Kodeksie Jana Pawła II (por. kan. 533 § 1) dostrzegamy niewielkie, ale niewątpliwie ważne różnice. Dodano tutaj jakby wyjaśnienie, że protoprezbiter „w imieniu biskupa” wypełnia zleczone mu zadania. Ponadto definicja zawiera bardziej przystępną terminologię, pomijając refleksy historyczne.

W § 2 cytowanego wyżej kanonu spotykamy pewne „uzupełnienie” w stosunku do materiału zawartego w Kodeksie Łacińskim. Zamieszczono tutaj dyspozycję dotyczącą samych dekanatów: „Erygowanie tego rodzaju dystryktów (dekanatów), dokonywanie w nich zmian i znoszenie, zgodnie z potrzebami duszpasterskimi, należy do biskupa eparchialnego, po wysłuchaniu zdania Rady kapłańskiej”. Kodeks Jana Pawła II zawiera tylko taką normę ogólną: „Celem wsparcia pasterzowania przez wspólne działanie, kilka sąsiednich parafii można złączyć w specjalne zespoły, jakimi są wikariaty rejonowe” (kan. 374 § 2). Nie powiedziano tutaj wprost, kto jest kompetentny do erygowania dekanatu i nie wymaga się wysłuchania Rady kapłańskiej, co jest nakazane np. przy erekcji parafii (por. kan. 515 § 2). Należy i to podkreślić, że słusznie zamieszczono obok siebie materiał dotyczący dekanatu i dziekana.

Jaśniej również zostały przedstawione sprawy dotyczące mianowania dziekana. Wprowadzono pewne uściślenie, gdy idzie o ewentualne wysłuchanie kapłanów dekanatu. Powiedziano tutaj wprost: „proboszczów i wikariuszy parafialnych” (kan. 277 § 1), podczas gdy w Kodeksie z 1983 roku wskazano ogólnie na „kapłanów pełniących posługę w danym dekanacie” (kan. 553 § 2). Ponadto tam, gdzie mowa o usunięciu dziekana, sformułowanie *pro prudenti arbitrio* (kan. 554 § 3), zastąpiono słowami: *iusta de causa* (kan. 277 § 3).

W odniesieniu do obowiązków i uprawnień dziekanów nie dostrzega się różnicy, poza uwzględnieniem odrębnej sytuacji, w jakiej mogą się znajdować księża obrządków wschodnich. Stąd np. kan. 278 § 3 poleca trosce protoprezbitera także rodzinę żonatego proboszcza.

Wypada może dodać, że na temat protoprezbiterów była już wcześniej mowa w prawie osobowym promulgowanym przez Piusa XII (2. VI. 1957 r.)<sup>122</sup>. Zawarte tam normy powtarzają z reguły postanowienia Kodeksu Prawa kanonicznego z 1917 roku<sup>123</sup>.

<sup>122</sup> AAS 49 (1957) 433—600.

<sup>123</sup> Kan. 483—488: jw., s. 577.

### Zakończenie

Institucja dziekanów należy niewątpliwie do grupy starodawnych i zasłużonych. W swojej długiej historii wykazała prawdziwą użyteczność i zwłaszcza w prawie powszechnym nie wymagała specjalnie reformy, ponieważ było i jest w dalszym ciągu bliżej określana normami prawa partykularnego. Przeważnie jednak na pierwsze miejsce wysuwał się jej administracyjny charakter, z zaakcentowaniem momentu kontrolnego. Podkreślenie przez ostatni Sobór duszpasterstwa Kościoła sprawiło, że odnowione prawo kodeksowe mówiąc o obowiązkach dziekanów na pierwszym miejscu wylicza „popieranie i koordynowanie wspólnej działalności pasterskiej”.

Czyni to jednak w formie raczej ogólnej i dlatego osiągnięcie skutków zamierzenia prawodawcy zależy w znacznym stopniu od duszpasterskiej pomysłowości i gorliwości samego dziekana, jak również od biskupa diecezjalnego, który powinien dobrać odpowiedniego kandydata na to ważne stanowisko duszpasterskie, a także przez odpowiednie ułożenie działalności pasterskiej w diecezji niejako stworzyć odpowiednie warunki do osiągnięcia tego celu.

Innym godnym odnotowania momentem jest sprawa umieszczenia funkcji dziekana w strukturze wewnętrznej Kościoła partykularnego. Jak widzieliśmy Kodeks Jana Pawła II wyznaczył dziekanom miejsce po proboszczach i wikariuszach parafialnych. Trudno było znaleźć uzasadnienie dla tej zmiany. Być może dlatego Kodeks Wschodni przywrócił dziekanom miejsce, jakie im wyznaczył poprzedni Kodeks (1917 r.) i wyraźnie zaliczył ich do grona współpracowników biskupa diecezjalnego.

### De supraparoeialibus cooperantibus Episcopi dioecessani

Terminus „supraparoeialis” in decreto conciliari *Christus Dominus invenitur*: „Proximiores Episcopi cooperatores sunt illi etiam sacerdotes, quibus munus pastorale indolis supraparoeialis ab ipso committuntur...” (n. 29). Munera huius indolis iam antiquis temporibus existebant, scilicet chorepiscopi, archidiaconi, archipresbyteri, et decani seu vicarii foranei. De his omnibus sermo est hic in n. 1, cui titulus: *Aspectus historicus*.

Deinde (n. II) de renovatione conciliari hac in materia agitur. Hac in renovatione munus decani in aspectu imprimis pastorali praebetur, necnon etiam alia munera supraparoeialia proponuntur.

Numero III de decanis in Codice Ioannis Pauli II sermo est. Primum (n. 1) de propositionibus, quae in schematibus (1977, 1980 et 1982) huius Codicis inveniuntur, ac deinde de normis ipsius Codicis: De erectione Decanatus et constitutione Decani (n. 2), De obligationibus Decani (n. 3): promotio communis actionis pastoralis in vicariatu fo-



raneo (A), cura de clericis sui districtus (B), conferentiones decanales (C), visitatio paroeciarum sui districtus (D); De iuribus decanorum (n. 4); De visitatoribus decanorum (n. 5); De Vicedecanis (n. 6); De aliis officiis in vicariatu foraneo (n. 7). IV.

Demum numero IV de Protopresbyteris in Catholicis Ecclesiis Orientalibus tractatur.